

Rok X
Nr. 54

ABC

Warszawa,
środa 20 lutego 1935 r.10
GROSZY

JWINY CODZIENNE

10
GROSZY

NASZE ABC

Walka o nową
równowagę

Cel Niemiec jest jasny: za żadną cenę nie dopuścić do włączenia spraw wschodnich w ogólnoeuropejski system bezpieczeństwa. Hitler gotów jest do wszelkich ustępstw na zachodzie, byle mieć wolną rękę na wschodzie. Zdaje się, że na tym gruncie doszło do uzgodnienia nawet między wojowniczym Rosenbergiem a kompromisowym Neurathem. W polityce zagranicznej Niemiec panuje jeden duch: uległość na zachodzie, bezwzględna walka przeciw paktowi wschodniemu.

W chwili obecnej wysiłki dyplomatów z Wilhelmstrasse idą w kierunku pozyskania Anglii. Niemcy nie są tak naiwni, aby próbować ordynarnej metody „wbijania klina” między Anglią i Francją. Wiedzą zresztą z doświadczenia przedwojennego, że między rok 1904 a 1912, że metoda ta do niczego nie prowadzi.

Jedynym motywem, który dyplomacja niemiecka ma dziś do wygrania w Londynie, jest obawa Anglików przed zbyt daleko sięgającym zaangażowaniem się Anglii w sprawy kontynentu. Żaden rozsądny Anglik nie wierzy już w wyspiarskie bezpieczeństwo Anglii. „Granica Anglii znajduje się dziś na Renie”.

Tak, na Renie, ale, broń Boże nie dalej. Mimo wszystko pozostaje część polityków brytyjskich, którzy dziś jeszcze lekko przed wkraczaniem Anglii w skomplikowane sprawy środkowo i wschodnio-europejskiej polityki.

To jedno. Drugim atutem niemieckim ma być straszenie Anglii zbyt wielką potęgą Francji, jakoby państwo to osiągnęło po doświadczeniu do skutku całego systemu paktów europejskich. Europa — dowodzą Niemcy — rzuciłaby Francja, wsparta o sojusz z Rosją, Małą Ententą, państwami bałtyckimi i bałkańskimi.

Czy gra niemiecka w Londynie osiągnie skutek?

Trudno przesądzać, ale zdaje się, że Niemcy pokładają za wielkie nadzieje w tych czynnikach opinii angielskiej, które wypowie działają się za polityką Berlina. Mimo wszystko wpływ Lloyd George'a, Rothermere'a czy pół tuzina innych „anty-europejskich” Anglików są dość ograniczone, zwłaszcza, gdy się im przeciwstawia wpływ Chamberlaina, Simona, Churchilla, którzy coraz wyraźniej idą w kierunku „francusko-europejskiej” polityki.

„Okres dyktatów już się skończył” — pisał niedawno „Times” z akcentem groźnego ostrzeżenia pod adresem Niemiec. Z każdym dniem rośnie w Anglii liczba tych, którzy nie boją się wznowienia przedwojennego trójkąta politycznego: Anglia, Francja, Rosja.

Dzień, w którym oficjalna polityka angielska będzie pozyskiwała ostatecznie dla tej koncepcji nowej równowagi europejskiej, będzie dniem klęski Niemiec.

S. S.

Paryż i Londyn
w ścisłym kontakcie

PARYŻ, 19.2. (PAT). Agencja Havasa donosi: na posiedzeniu rady ministrów Laval przedstawił sytuację dyplomatyczną, wytworzoną przez odpowiedź niemiecką na propozycje francusko-brytyjskie.

Laval stwierdził, że rządy francuski i brytyjski są w ścisłym kontakcie, wymieniając poglądy w duchu pełnej ufności współpracy.

Wyrok Sądu Najwyższego w Waszyngtonie

Uznanie dewaluacji dolara
utrwała politykę gospodarczą Roosevelta

WASZYNGTON, 18.2. (PAT.). Sąd Najwyższy ogłosił orzeczenie o klauzuli złota. Orzeczenie składa się z dwu części.

W pierwszej z nich — zgodnie ze stanowiskiem rządu — sąd orzekł, iż klauzula złota nie dotyczy walorów prywatnych.

W drugiej części — wbrew opinii rządu — Sąd Najwyższy orzekł, iż klauzula złota winna być stosowana do walorów federalnych.

Z orzeczenia tego wynika, że towarzystwa akcyjne i spółki, które emitowały akcje i papiery wartościowe z klauzulą złota, mogą spłacać je w dolarach papierowych, lecz skarby Stanów Zjednoczonych będzie musiał za walory federalne, t. j. banknoty, płać w dolarach papierowych 1 dol. 99 centów za każdego dolara, zarówno przy spłacie kapitału, jak odsetek.

Rząd przedsięwziął niewątpliwie środki, aby zabezpieczyć walory państwowe.

Niezbýt legalne
ale słuszne

WASZYNGTON, 18.2. (PAT.). Rząd Stanów Zjednoczonych zdecydował, że w wyniku orzeczenia Sądu Najwyższego o klauzuli złota nie ma potrzeby wydawania żadnych zarządzeń prawnych. W kołach rządowych uważają orzeczenie za zwycięstwo całkowite rządu.

W uzupełnieniu poprzednich informacji komunikują, że w części 2-ej orzeczenia, które określa znieście klauzuli złota w zobowiązaniach państwa za niekonstytucyjne, jednocześnie stwierdzono, że posiadacze banknotów federalnych nie mają prawa do poszukiwania odszkodowania przed sądami. Jedynie kongres byłby uprawniony do przyznania odszkodowania posiadaczom banknotów, przeciwko czemu zaoponowałby stanowczo rząd.

Prok. gen. Cummings zapytany o opinie oświadczył, że jest zadowolony z orzeczenia sądu. Daughton przewodniczący komisji finansowej Izby oświadczył: Decyzja Sądu Najwyższego oznacza, iż to, co rząd zrobił, nie było zupełnie legalne, ale jednak było słuszne.

Ruch na giełdzie

LONDYN, 19.2. (PAT). Korzystne dla Roosevelta orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie klauzuli złota, wywołało wielki wzrost cen surowców, akcji kopalni złota i licznych akcji przemysłowych amerykańskich.

Na Wall-Street rozegrały się wczoraj sceny, jak za dobrych czasów z przed 7 lub 8 laty. Około 2 milionów tych akcji zmieniło posiadaczy. Również w Londynie na giełdzie nieoficjalnej, panował wielki ruch, ponieważ wszelkie o-

bawy dewaluacji dolara upadły, dolar obniżył się w stosunku do funta z 4,86 i jedna czwarta do 4,88 i pół.

Dzienniki angielskie bez wyjątku witają decyzję Sądu Najwyższego, jako krok, który przyczyni się do stabilizacji ogólnej sytuacji.

Po wyroku sądu waszyngtońskiego
w sprawie klauzuli złota

Przedwczorajski wyrok sądu waszyngtońskiego w sprawie klauzuli złota w stosunku do dolara wywołał na wszystkich giełdach europejskich zniżkę dolara, który powrócił do paritetu, jaki miał przed rozpoczęciem się spekulacji zwykłej. O ile bowiem spekulacja ta liczyła na możliwość przywrócenia — choćby teoretycznego — klauzuli złota, to po salomonowym orzeczeniu sądu (który w zasadzie uznał dewaluację za antykonstytucyjną, ale w praktyce nie dał posiadaczom dolarów

prawa do wyegzekwowania od rządu St. Zjednoczonych różnicy w stosunku do dawnego kursu) rachuby te upadły. Toteż w Warszawie kurs kabl na Nowy Jork wynosił wczoraj 2.27 i trzy czwar-

te, wobec 5.31 i jedna ósma w poniedziałek.

Rozczarowani są także Europejczycy posiadacze amerykańskich pożyczek państwowych, gdyż o ich interesach wyrok sądu nie wspominał. Wedle doniesień z Waszyngtonu, noszą się oni z zamiarem wpłynięcia na swe rządy aby zaprotestowały przeciw temu wyrokowi — co jednak wydaje się w praktyce zgoda nierealne, a poza to nie miałyby nawet żadnych szans ze względu na stanowisko rządu waszyngtońskiego, iż obywatelom w wypadkach na bywania amerykańskich papierów podlegają prawom amerykańskim.

A jednak wydobywa złoto!

Sensacyjne rewelacje eksperta sądowego
o doświadczeniach Dunikowskiego

PARYŻ, 19.2. (PAT.). Wszystkie dzienniki szeroko rozpisują się o dokonanych przez inż. Dunikowskiego próbach wydobywania złota z ziemi, znajdującej się w Rivierze francuskiej i włoskiej.

W ciągu ostatnich dwóch dni próby takie odbywały się w mieszkaniu Dunikowskiego w San Remo w obecności obrońcy jego na procesie paryskim adw. Legrand oraz eksperta sądowego Bonn-

Da. Dunikowski zapoznał eksperta ze swym aparatem i w ciągu kilku godzin wydobył z dostarczonej mu ziemi kruszynę złota. Następnie pozwolił ekspertowi prowadzić samodzielnie doświadczenie na jego aparacie. Ekspert, który przywiózł ziemię ze złóż złotodajnych w Transwalu dokonał z nią najpierw doświadczeń metodą dotychczas stosowaną, następnie zaś użył aparatu Dunikowskiego. Po wielogodzinnej pracy ekspert Bonn i adw. Legrand ogłosili ko-

munikat prasowy treści następującej:

Po szczegółowym zbadaniu aparatu Dunikowskiego stwierdziliśmy: 1) że wykluczone jest oszustwo, 2) że metoda Dunikowskiego daje większą wydajność od obecnie stosowanego systemu. Muszę również oświadczyć, że próby uczynione z ziemią, która nie została poddana działaniom promieni „Z”, nie dały żadnych rezultatów podówczas, gdy ta sama ilość ziemi poddana działalności promieni „Z” dała dużą bryłkę złota.

Próby będą kontynuowane jeszcze w dniu dzisiejszym. Prasa dodaje, że od dwóch lat Dunikowski utrzymywał swoją rodzinę ze sprzedaży drobnych ilości wydobywanego złota, które zakupywała filia banku włoskiego w San Remo i miejscowy jubilerzy.

Ekspert Bonn przywiózł do Paryża wydobyty systemem Dunikowskiego bryłkę złota, która poddała tu na miejscu jeszcze specjalnym badaniom. O ile badania te dadzą pozytywne wyniki, obrońca Dunikowskiego adw. Legrand przedsięwziął kroki o rewizję procesu nowoczesnego alchemika.

OFERTA KRUPPA.

RZYM, 19.2. (PAT). Wobec wyników doświadczeń w San Remo, prasa włoska przewiduje rychłą rewizję procesu Dunikowskiego.

„Corriere Della Sera” pisze, że Dunikowski pragnie najpierw rehabilitacji, a następnie dopiero będzie rozpatrywał oferty na eksploatację wynalazku.

Podobno zakłady Kruppa oferowały niedawno Dunikowskiemu 150 tys. lirów, na osiedlenie się w Berlinie, ostatnio zaś podnieśli ofertę do 2 i pół miliona.

Wyniki ostatniego doświadczenia — konkluduje „Corriere Della Sera” — będą musiały jeszcze ulec sprawdzeniu i potwierdzeniu przez czynniki naukowe.

Rokowania

włosko-abisyńskie

RZYM, 19.2. (PAT). Rokowania włosko-abisyńskie w Addis-Abeba trwają. Abisynja zgodziła się w zasadzie na utworzenie strefy neutralnej w okolicy Ual-Ual, stawiając za warunek wolny dostęp dla plemion koczowniczych do oaz położonych w neutralizowanym okręgu.

Sąd Okręgowy zarządził
Eksmisję „samowarków” z Warszawy

Wyrok zaopatrzone rygiem natychmiastowej wykonalności

Warszawa odetchnie z ulgą. W dniu wczorajszym Wydział X Sądu Okręgowego w Warszawie ogłosił wyrok w głoszącej i budzącej duże zainteresowanie sprawie eksmisji warszawskiego Towarzystwa Kolejek Dojazdowych z granic Warszawy. Sąd nakazał eksmisję kolejek i wyrok zaopatrzył rygiem natychmiastowej wykonalności.

Przypomnieć należy, że Magistrat warszawski wystąpił przeciwko warszawskim kolejkom dojazdowym o eksmisję z granic Wielkiej Warszawy na tej zasadzie, że koncesja, udzielona kapitalistom belgijskim przed 35 laty, wygasła już w roku 1930. Praktycznie biorąc, sprawa dotyczy dwóch kolejek: wilanowskiej i jabłonno-wawerskiej. Pomimo wy-

gaśnięcia koncesji, Towarzystwo działało na zwiłok, chcąc jaknajdłużej utrzymać dotychczasowy stan posiadania. Sprawa samowarków była już kilkakrotnie na wokandzie sądowej, za każdym jednak razem, z przyczyn formalnych, procesy odraczano. Wreszcie onegdaj przyszło do decydującej batalii, sprawa poszła i sąd wydał wyrok, nakazujący natychmiastową eksmisję kolejek.

W praktyce zaopatrzenie wyroku sądowego rygiem natychmiastowej wykonalności oznacza, że wyrok ten może być za pośrednictwem komornika wykonany natychmiast, o ile, oczywiście, strona przegrywająca w procesie nie złoży skargi incydentalnej do sądu wyższej instancji przeciwko zaopatrzeniu wyroku rygiem natychmiastowej wykonalności. Jednocześnie strona przegrywająca musi wnieść apelację od wyroku sądowego pierwszej instancji.

Należy się spodziewać, że kapitałści belgijscy skargę incydentalną wniosą, zachodzi tedy kwestja, czy Sąd Apelaacyjny przychyli się do motywów skargi, czy uzna je za wystarczające i tem samem eksmisję odroczy do czasu wydania wyroku w instancji drugiej. W ten sposób sprawa eksmisji kolejek przeciągnęłaby się jeszcze kilka miesięcy, aż do czasu wydania wyroku przez Sąd Apelaacyjny.

Gdyby wszakże odwołania takiego nie złożono, strona wygrywająca w procesie, a więc Zarząd Miejski, musiałby na podstawie tytułu wykonawczego, uzyskanego w sądzie, sprawę skierować do komornika, który w oznaczonym prawnie terminie przystąpiłby do egzekwowania wyroku, a więc zrywania torów w granicach Wielkiej Warszawy i przekazania budynków stacyjnych i gospodarczych Zarządowi Miejskiemu w Warszawie.

Pożar w ambasadzie polskiej
w Londynie

LONDYN, 19.2. (PAT). Dziś o godz. 7-ej rano wybuchł drobny pożar w sali balowej, na pierwszym piętrze ambasady polskiej. Sala ta obecnie restauruje się. Przyczyna pożaru jeszcze nie jest ustalona.

Straż ogniowa, która natychmiast przybyła na miejsce, szybko umiejscowiła ogień. Szkody wywołane przez pożar są niewielkie.

gdyż meble w salonie nie były jeszcze ustawione.

Mimo tego pożaru, przyjęcie, jakie w piątek wydaje ambasador Raczyński na cześć Ministra Przemysłu i Handlu Floyar - Rajchmana i podsekretarza stanu min Koca, i w którym weźmie udział cały szereg członków rządu brytyjskiego z Ministrem Handlu Runcimanem, odbędzie się.

Odnalezienie lotnika Gołubiewa

18 dni brnęli przez taigę

żywiąc się korzonkami i korą drzewną

MOSKWA, 19.2. (PAT). Lotnik Gołubiew, o którym brak było wszelkich wiadomości od dnia 1-go lutego został odnaleziony. Przewodniczący komisji, która kierowała poszukiwaniami, otrzymał tę wiadomość dzisiaj rano od naczelnika stacji Idzima, odległej o 40 km. od Archangielska.

Samolot, jak wynika z depeszy, musiał przymusowo lądować na błotach.

Gołubiew i 2-ch jego towarzyszy błąkali się 18 dni po taizdze, odżywiając się korzonkami roślin i korą drzewną. W samolocie został jeden z pasażerów, co do którego losu panuje niepokój.

Lotnik i jego towarzysze znajdują się w stanie zupełnego wyczerpania. Posuwanie się po błotach taigi i po śniegu ułatwiali im narty, które zrobili sami, używając jako ma-

terjału płóty samolotu.

Zupełnie wyczerpanych z głodu lotników spostrzegł leżących na śniegu okoliczny rybak, który przewiózł ich do wsi Idzima. Gołubiew prosi o nadanie samolotów i lekarza.

Z Archangielska po otrzymaniu tej wiadomości niezwłocznie wyruszyło sanie motorowe. Na poszukiwanie pasażera, który pozostał przy samolocie, wyruszył acroplan.